

Sygn. akt X Cz 45/15

POSTANOWIENIE

Dnia 17 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy

Wydział X Cywilny Rodzinny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Mirela Tocha-Plata

Sędziowie: SSO Anna Pochylczuk

SSO Iwona Pydych

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2015 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko G. S.

o alimenty

na skutek zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy VI Wydział Rodzinny i Nieletnich z dnia 11 września 2014 r., wydane w sprawie sygn. akt VI RC 661/14 w przedmiocie zabezpieczenia

postanawia

oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Powód A. S. w pozwie z dnia 12 sierpnia 2014 r. wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda renty alimentacyjnej w kwocie 1900 zł miesięcznie, płatnej do 10-tego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od 1 lipca 2014 r. Ponadto powód wniósł o zabezpieczenie powództwa poprzez zobowiązanie pozwanego do łożenia na utrzymanie powoda kwoty 1900 zł miesięcznie, płatnych do 10-tego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami, poczynając od dnia 1 lipca 2014 r. W uzasadnieniu powód wskazał, iż jest uczniem III klasy (...). Po zdaniu matury planuje studiować (...). Koszt utrzymania powoda wynosi 1665 zł plus 228 zł tytułem udziału w kosztach mieszkania. Łączna kwota utrzymania wynosi zatem 1935 zł. Pozwany mieszka w(...). Z zawodu jest (...). Obecnie (...). Zarabia około 2500 funtów, o czym zeznał w sprawie o rozwód. Obecnie pomiędzy matką powoda a pozwanym toczy się sprawa o rozwód. Do czerwca pozwany przekazywał na utrzymanie rodziny kwotę 2500 zł - 3000 zł. Natomiast matka powoda jest rencistką.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy Wydział VI Rodzinny i Nieletnich postanowieniem z dnia 11 września 2014 roku, sygn. akt VI RC 661/14, udzielił zabezpieczenia w ten sposób, że na czas trwania postępowania zobowiązał pozwanego G. S. do łożenia na rzecz powoda A. S. alimentów w kwocie 1500 zł miesięcznie, płatnych z góry do 15-go dnia każdego dnia miesiąca do rąk powoda, z ustawowymi odsetkami w wypadku opóźnienia w zapłacie którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 11 września 2014 r. W uzasadnieniu Sąd I instancji wskazał, iż wysokość świadczenia alimentacyjnego zakreślają z jednej strony usprawiedliwione potrzeby osoby uprawnionej, a z drugiej możliwości zarobkowe osobowy

zobowiązanej (art. 135 kro). Na podstawie zgromadzonego dotychczas materiału dowodowego Sąd Rejonowy uznał, że powód uprawdopodobnił zasadność roszczenia. Jest on bowiem osobą uczącą się, nie otrzymującą żadnego dochodu. Wysokość utrzymania powoda wynosi około 1935 zł. Na tę kwotę składają się następujące koszty: wyżywienie 600 zł, środki higieny i kosmetyczne 70 zł, ubiór 150 zł, wydatki szkolne 100 zł, lekarstwa 60 zł, wakacje 220 zł, kieszonkowe i rozrywka 100 zł, korepetycje z języka angielskiego i kurs tenisa 315 zł, telefon komórkowy 50 zł. Do tych kosztów należy część opłat za mieszkanie przypadająca na powoda w wysokości 282 zł. Zdaniem Sądu I instancji koszty wyliczone przez powoda należy uznać za usprawiedliwione, mając na uwadze wysokość obowiązujących obecnie cen na rynku. Biorąc pod uwagę, iż matka powoda jest rencistką, a jej dochód wynosi około 600 zł, a pozwany z kolei pracuje w (...) i zarabia około 2500 funtów, a więc około 12.500 zł, Sąd Rejonowy uznał, iż ojciec winien w znacznej części brać udział w utrzymaniu powoda, którego wychowuje matka. To matka na co dzień pomaga powodowi w zaspokajaniu jego bieżących potrzeb. Do tej pory pozwany przekazywał na rodzinę co miesiąc około 3000 zł. Skoro koszt utrzymania powoda wynosi około 2000 zł, należy uznać iż pozwany na obecnym etapie postępowania, jest w stanie pokrywać koszty utrzymania powoda w znacznej części, tj. w kwocie 1500 zł. W pozostałym zakresie w utrzymaniu powoda winna brać udział matka.

Powyższe postanowienie zaskarżył pozwany zarzucając mu 1) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 135 § 1 kro poprzez jego niezastosowanie i niedokonanie oceny czy możliwości majątkowe i zarobkowe zobowiązanego pozwalają na udzielenie zabezpieczenia w wysokości 1.500 zł oraz że usprawiedliwione potrzeby powoda opiewają na kwotę 1.500 zł; 2) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 753 § 1 k.p.c., które mogło mieć istotny wpływ na wynik postępowania, poprzez brak uprawdopodobnienia aby pozwany miał możliwości majątkowe i zarobkowe świadczenia na rzecz powoda w wysokości 1.500 zł wskazanej w zaskarżonym postanowieniu. Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o 1) zmianę zaskarżonego postanowienia w ten sposób, że Sąd postanowi udzielić zabezpieczenia poprzez zobowiązanie pozwanego do łożenia na utrzymanie powoda kwoty po 800 zł miesięcznie, wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, począwszy od dnia 1 lipca 2014 r., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji; 2) na podstawie art. 396 k.p.c. o wstrzymanie zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Obowiązujące przepisy pozwalają na zabezpieczenie roszczenia alimentacyjnego już wówczas, gdy uprawniony uprawdopodobni istnienie tego roszczenia (art. 753 § 1 k.p.c.). Uprawdopodobnienie roszczenia w postępowaniu zabezpieczającym, przy uwzględnieniu treści art. 243 k.p.c. oznacza, że uprawniony winien przedstawić i należycie uzasadnić twierdzenia, które stanowią podstawę dochodzonego roszczenia. W ocenie Sądu Okręgowego, na obecnym etapie istnieją podstawy do udzielenia zabezpieczenia dochodzonych przez powoda roszczeń w kwocie po 1500 zł miesięcznie.

Na wstępie wskazać należy, iż nawet trudna sytuacja materialna rodziców nie zwalnia ich od obowiązku świadczenia na potrzeby dzieci. Zmuszeni są oni dzielić się z dziećmi nawet bardzo szczupłymi dochodami, chyba że takiej możliwości są pozbawieni w ogóle. W sytuacjach skrajnych, zwłaszcza o charakterze przejściowym, sprostanie obowiązkowi alimentacyjnemu wymagać nawet będzie poświęcenia części składników majątkowych (wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 2000 r., I CKN 1538/99, LEX nr 51629). Skarżący podniósł, iż zakupił dom w (...)i w związku z tym zaciągnął kredyt, który spłaca w ratach w wysokości 3500 zł miesięcznie. Inny kredyt, którego rata wynosi 1264 zł, pozwolił zaś pozwanemu na wyposażenie mieszkania. Ponieważ pozwanemu brakowało środków na dokończenie inwestycji dodatkowo zaciągnął kolejny kredyt w wysokości 619 zł. Z zakupioną nieruchomością wiąże się także comiesięczny podatek miejski w kwocie 357 zł miesięcznie. Tymczasem sam pozwany przyznaje się w treści zażalenia, iż tak duża nieruchomość nie jest i nie była mu potrzebna, a zdecydował się na jej zakup tylko dlatego, że wraz z matką powoda planował przeniesienie się całej pięcioosobowej rodziny do (...). W chwili obecnej toczy się postępowanie rozwodowe rodziców powoda, powyższe plany nie mają więc szans realizacji. Skoro dzieci pozwanego będą kontynuowały kształcenie w (...), jego inwestycja straciła rację bytu, a co za tym idzie argumentacja pozwanego, iż nie ma możliwości

zarobkowych i majątkowych sprostania obowiązku alimentacyjnemu wyznaczonemu przez Sąd I instancji także jest nie do utrzymania. Pozwany w sytuacji, kiedy powód potrzebuje środków na kontynuowanie nauki, powinien sprzedać zbędną na jego potrzeby nieruchomości i spłacić w ten sposób swoje zobowiązania. Wynajęcie, czy też zakup mniejszego mieszkania, umożliwi zaoszczędzenie środków potrzebnych na utrzymanie rodziny. Może także wynająć część domu, która nie jest mu potrzebna.

Ponadto podkreślić należy, iż w orzecznictwie już od dawna dominuje pogląd, iż zadłużenie bankowe zobowiązanego nie może powodować ograniczenia uprawnień do środków utrzymania i wychowania. Osoba bowiem, na której ciąży obowiązek alimentacyjny, musi się z tym liczyć przy podejmowaniu wydatków i zaciąganiu zobowiązań (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.11.1976 r., III CRN 236/76, niepubl.). Zaciągnięte przez pozwanego kredyty nie mogą zatem wpływać na wysokość świadczeń alimentacyjnych należnych pozwanemu. Odmienna interpretacja przesłanek, od których ustawa uzależnia wysokość świadczeń alimentacyjnych, prowadziłaby do trudnego do zaakceptowania wniosku, że zobowiązany do alimentacji na skutek zaciągania coraz to nowych zobowiązań, mógłby doprowadzić do zwolnienia się z obowiązku świadczenia na rzecz uprawnionych.

Pozwany, który osiągnął pełnoletniość, nie traci uprawnień do alimentów, skoro chce kontynuować naukę i zamiar ten znajduje uzasadnienie w dotychczas osiągniętych wynikach. W szczególności zbliżająca się matura pociąga za sobą zwiększone wydatki. Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne ustalenia stanu faktycznego Sądu I instancji w zakresie potrzeb pozwanego. Nie znajdują uzasadnienia zarzuty powoda, iż pozwany nie udowodnił wskazanych przez siebie kosztów utrzymania. Przede wszystkim na etapie postępowania zabezpieczającego wystarczające jest samo ich uprawdopodobnienie, podobnie jak możliwości zarobkowych zobowiązanego, co podkreśliśmy na wstępie. W pewnym zakresie zarówno rodzaj jak i wysokość wydatków, w świetle zasad doświadczenia życiowego są oczywiste i nie wymagają uzasadnienia. Uprawniony musi mieć przecież zapewnione podstawowe warunki egzystencji w postaci wyżywienia zapewniającego jego prawidłowy rozwój fizyczny, stosowną do wieku odzież, środki higieny osobistej, środki na ochronę zdrowia, kształcenie podstawowe i zawodowe oraz na ochronę jego osoby i majątku. Koszty te w podstawowym zakresie nie potrzebują szczególnego potwierdzenia albowiem prawdopodobieństwo ich istnienia nie budzi wątpliwości. Wyjście poza wymienione potrzeby zależy już tylko od osobistych cech uprawnionego oraz od zamożności i przyjętego przez zobowiązanego modelu konsumpcji. Sąd biorąc pod uwagę średnie ceny artykułów, kierując się zasadami doświadczenia życiowego doszedł do przekonania, iż zarzuty powoda co do zawyżenia przez pozwanego kosztów swego utrzymania, są całkowicie chybione. W wieku, w jakim znajduje się powód, następuje szczególnie intensywny rozwój emocjonalny, co wymaga od rodziców, aby zadbali o wcześniej mniej istotne elementy takie, jak ubranie dostosowane do wymagań grupy rówieśniczej, zgodne z pewną modą. Dlatego koszty ubrania syna pozwanego w wysokości 150 zł nie budzą wątpliwości Sądu. Tym bardziej, że powód uprawia sport – gra w tenisa, co przekłada się na większe zużycie bielizny, zakup strojów do ćwiczeń, itp. Podobnie dorosły, aktywny fizycznie mężczyzna, potrzebuje wyżywienia co najmniej na poziomie 600 zł miesięcznie. Ważne też jest zażywanie witamin, których koszt zakupu w kwocie 60 zł, nie jest zawyżony zważywszy na znaczne ich ceny. Sąd I instancji przyjął wydatki szkolne na poziomie 100 zł miesięczne. Trzeba stwierdzić, iż zaproponowane przez pozwanego koszty w tym zakresie na poziomie jedynie 50 zł pokrywają jedynie zakup podręczników. Nie dotyczą już one innego wyposażenia, wycieczek szkolnych i wyjść do kina czy teatru oraz opłacenia ubezpieczenia oraz składek na komitet rodzicielski. Wobec tego, iż skarżący przyznał, że powód uczęszcza na lekcje j. angielskiego czy tenisa, uznać należy te wydatki za uprawdopodobnione. Fakt finansowanie ich przez dziadka natomiast nie ma znaczenia, skoro to na ojcu spoczywa ciężar alimentacyjny w pierwszej kolejności, a uprawniony do alimentów nie ma obowiązku uprawdopodobnienia interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia, jedynie uprawdopodobnienia istnienia samego roszczenia. Powyższą uwagę należy odnieść także do realizowanych dotąd przez pozwanego, a finansowanych także przez dziadka, wyjazdów wakacyjnych powoda.

Należy stwierdzić, że co do zasady rodzice są obowiązani w równej wysokości do łożenia na utrzymanie dziecka. Ciężar zaspokojenia potrzeb powoda pod względem finansowym w większym zakresie jednak winien spoczywać na pozwanym, albowiem jego możliwości finansowe są znacznie większe niż matki przebywającej na rencie. Wobec powyższego, w ocenie Sądu Okręgowego, na obecnym etapie postępowania, istnienie okoliczności uzasadniających

świadczenie alimentacyjne na rzecz powoda zostało w wystarczający sposób uprawdopodobnione do wysokości 1500 zł miesięcznie. Wysokość udzielonego zabezpieczenia z całą pewnością nie przekracza obowiązku alimentacyjnego spoczywającego na pozwanym, albowiem mieści się zarówno w zakresie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, jak i w zakresie zarobkowych i majątkowych możliwości obowiązanego (art. 135 § 1 k.p.c.). Ustalenie alimentów w wysokości zaproponowanej przez skarżącego prowadziłoby do zahamowania, a co najmniej znacznego utrudnienia dalszego rozwoju powoda, a to przez pozbawianie go środków materialnych niezbędnych do kontynuowania nauki po osiągnięciu pełnoletniości, pozostawałoby zatem w sprzeczności z podstawowym obowiązkiem rodzicielskim troszczenia się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i należytego przygotowania go, odpowiednio do jego uzdolnień, do pracy zawodowej (art. 96 k.r. i o.). Takie rozwiązanie prowadziłoby też do tego, że dwójka znacznie młodszych dzieci pozwanego otrzymywałaby wyższe alimenty niż powód (ojciec na każdego z nich łoży po 900 zł miesięcznie). Należy ponadto podkreślić, iż pozwany nie przedłożył aktualnego zaświadczenia o zarobkach, jego bieżące dochody mogą być więc wyższe, niż to stara się przedstawić. Poza tym wysokość alimentów uzależniona jest nie tylko od możliwości zarobkowych, ale także majątkowych pozwanego, a te w ostatnim czasie uległy znacznemu zwiększeniu, po tym jak pozwany otrzymał po matce swój udział w spadku w wysokości 100.000 zł.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy zażalenie oddalił.